

# Kaliber 44, Rok podniesionych w górę rąk

Wiara w siebie czyni cuda - powiedz  
co byś zrobił gdybyś wiedział, że Ci się uda?  
że nie rozpękniesz się na pół jak Sudan  
robiąc jak wół na cudzy utarg i słaby ubaw?  
czy chciałbyś tylko więcej forsy? forsy? forsy!  
zagrać w totka, trafić szóstkę, wygrać.  
by wystarczyło Ci na koks i Rolly Royce'y  
no i wszystkie przyjemności życia  
albo inaczej - tak jak chcieli rodzice:  
studia najpierw potem Nobel, może Pulitzer  
ekonomiczny sukces ale plus coś ekstra  
grunt żebyś wkrótce w Monaco mieszkał  
a gdyby tak... ruszyć i poznawać świat  
czerpać z niego tak, aby po upływie lat  
mieć co wspominać przy lampce wina  
i spłodzić syna, który miałby podobną twarz  
ach... to tak piękne że aż strach  
jak dla niewiernych Allah! pd huku bomb  
wolimy swąd &quot;hits from the bong&quot;  
historia zatacza krąg.

Ref:

Jesteśmy tu by robić tłok przez cały rok  
podniesionych w górę rąk  
słyszałeś o czym szumi blok  
non stop - to hip hop

z muzyką swą jesteśmy stąd jak prąd,  
który płynie przez Twój dom  
ekipa wraca jak ping-pong  
do Waszych rąk - płytą tą.

Czy chciałbyś za kilka lat mieć u stóp cały świat?  
wszystkiego w bród, tego czego Ci brak  
w czystej pościeli spać snem spokojnym jak ocean  
instrument dobrze nastrojony, ręce w kieszeniach  
porozmawiajmy o celach i marzeniach  
bez wiary i fantazji zostaje tu i teraz  
przecieram oczy ze zdumienia  
prorocy znają datę, a tu tyle do zrobienia  
rakiety niebo-ziemia, bomby, epidemia  
nie zabiją nas dopóki nie będziemy pękać  
powodzenia życz sam sobie - zamknięty obieg  
na zdrowie zaczynamy święta  
zrób zdjęcia albo zapamiętaj  
bo to tylko jedna wersja prawdziwego szczęścia  
złoto - to nie meta, to tylko medal  
kolejna tabela w encyklopediach

Ref